

# Księga Hioba

## Rozdział 1

1. Był w ziemi Uz człowiek imieniem Hiob; ten człowiek był doskonały i prawy, i bojący się Boga, a stroniący od zła. 2. I urodziło mu się siedmiu synów i trzy córki. 3. A jego dobytek stanowiło siedem tysięcy owiec, trzy tysiące wielbłądów, pięćset jarzm wołów i pięćset oślic; *miał też* bardzo liczną służbę. Był on człowiekiem najmożniejszym wśród wszystkich ludzi Wschodu. 4. Jego synowie schodzili się i urządzali ucztę, każdy w *swoim* domu w ustalonym dniu. Posyłali po swoje trzy siostry i zapraszali je, aby jadły i piły wraz z nimi. 5. A gdy minęły dni uczty, Hiob posyłał i poświęcał ich. Potem wstawał wczesnym rankiem i składał całopalenia *stosownie do* ich liczby. Mówił bowiem Hiob: Może moi synowie zgrzeszyli i złorzeczyli Bogu w swoich sercach. Tak Hiob czynił zawsze. 6. Zdarzyło się *pewnego* dnia, gdy synowie Boży przybyli, aby stanąć przed JAHWE, że też szatan pojawił się wśród nich. 7. Wtedy JAHWE zapytał szatana: Skąd przychodzisz? Szatan odpowiedział JAHWE: Krążyłem po ziemi i przechadzałem się po niej. 8. JAHWE powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę Hioba — że nie ma nikogo mu równego na ziemi? *To* człowiek doskonały i prawy, bojący się Boga i stroniący od zła. 9. A szatan odpowiedział JAHWE: Czy Hiob za darmo boi się Boga? 10. Czy nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i wszystkiego, co ma? Błogosławiłeś dziełom jego rąk, a jego dobytek rozmnożył się na ziemi. 11. Ale wyciągnij tylko swoją rękę i dotknij wszystkiego, co ma, a *na pewno* będzie ci w twarz złorzeczył. 12. Wtedy JAHWE powiedział do szatana: Oto wszystko, co ma, *jest* w twojej mocy, tylko na niego nie wyciągaj ręki. I szatan odszedł sprzed oblicza JAHWE. 13. Zdarzyło się *któregoś* dnia, gdy jego synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata; 14. Że do Hioba przybył posłaniec i powiedział: Woły orały, a oślice pasły się obok nich; 15. I napadli Sabejczycy, i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić. 16. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Ogień Boży spadł z nieba, spalił owce i sługi i pochłoniął ich. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić. 17. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Chaldejczycy podzieleni na trzy oddziały napadli na wielbłądy, zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić. 18. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: Twoi synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata; 19. A oto gwałtowny wiatr powiał od pustyni i uderzył w cztery węgly domu, tak że zawalił się na dzieci i pomarli. Uszedłem tylko ja sam, aby cię *o tym* powiadomić. 20. Wtedy Hiob wstał, rozdarł swój płaszcz, ogolił swoją głowę, potem upadł na ziemię i oddał pokłon; 21. I powiedział: Nagi wyszedłem z łona swojej matki i nagi tam powrócę. JAHWE dał, JAHWE też wziął, niech imię JAHWE będzie błogosławione. 22. W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył ani nie oskarżał Boga o nic niewłaściwego.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski